

**Ks. Bogusław Wójcik**

*Instytut Teologiczny, Tarnów*

## MONISTYCZNA INTERPRETACJA GENEZY ŚWIADOMOŚCI W UJĘCIU D.C. DENNETTA (CZ. 2)\*

### III. SPÓR O JAKOŚCI WEWNĘTRZNE

W pierwszej części artykułu przedstawiłem zarys Dennettowskiej koncepcji świadomości, w której klasyczny dostęp do strumienia świadomości zastąpiła abstrakcyjna teoria świadomości jako Centrum Grawitacji Narracyjnej. Konsekwencją interpretacji zaproponowanej przez Dennetta stała się modyfikacja samego znaczenia świadomości. Przesunięcie nastąpiło od pojęcia świadomości jako samoświadomości, w której wyróżnioną pozycję zajmuje podmiot, do rozumienia świadomości jako zjawiska pojawiającego się dzięki ewolucyjnemu doborowi czynników biologicznych i kulturowych.

Codzienne przeżycia, w których doświadczamy siebie jako pojedynczych, identycznych i ciągłych w czasie podmiotów, stanowią kontrargument w stosunku do podobnych stwierdzeń. Jaka jest zatem podstawa teorii Dennetta, skoro nie potwierdzają jej zarówno nasze wspólne odczucia, jak i psychologia zdroworozsądkowa (*folk psychology*)? Pytanie powyższe pozostaje tym bardziej aktualne, iż podmiotowo ukierunkowany model świadomości, w którym utrzymany zostaje uprzywilejowany dostęp do własnych stanów umysłowych, ma swoich zwolenników również wśród takich autorytetów jak K.R. Popper i J. Eccles.<sup>1</sup>

---

\* Artykuł stanowi drugą część pracy licencjackiej napisanej pod kierunkiem bpa prof. dr hab. Józefa Życińskiego na Wydziale Filozoficznym PAT w Krakowie w 1995 r. Część pierwsza została opublikowana w „Tarnowskich Studiach Teologicznych” (14: 1995-1996, s. 101-134).

<sup>1</sup> Por. F. C a l v o, *The Mind – Body Problem and Popper’s Epistemology*, w: G. D e l R e (ed.), *Brain Research and The Mind-Body Problem: Epistemological and Metaphysical Issues*, Pontificia Academia Scientiarum, Città del Vaticano 1992, s. 158n. W koncepcji Poppera i Ecclesa nie utożsamiające się z samym umysłem „ja”, ze względu na część automatycznych psychicznych procesów lub mniej czy więcej świadomych instynktownych procesów, jest momentem wyższego stopnia, wynurza się ponad poziom psychicznych procesów posiadając podstawę w osobowej identyczności. Por. tamże s. 161. Por. J. E c c l e s, *The Human Brain and the Human Person*, w: J. E c c l e s (ed.), *Mind and Brain. The Many – Faceted Problems*, New York: Paragon House Publishers, 1985, s. 101.

Konsekwentne utrzymanie funkcjonalistycznego charakteru teorii wymagało od Dennetta przede wszystkim dostarczenia odpowiedniej koncepcji jakości wewnętrznych tzw. *qualiów*. Częstym argumentem oponentów Dennetta stanowi zarzut, iż rozmijanie się funkcjonalistycznej teorii umysłu z rzeczywistością wynika właśnie z powodu lekceważenia realności wewnętrznego, podmiotowego świata tworzonych przez te jakości.<sup>2</sup> W prezentowanej drugiej części artykułu przedstawię zatem Dennetowską koncepcję *qualiów* jako doznań, które choć tworzą „wewnętrzne życie” potencjalnego „ja”, pozostają jedynie ubocznymi efektami systemu i nie istnieją realnie.<sup>3</sup> Koncepcja ta pozostaje w związku z reinterpretacją zdroworozsądkowych sugestii związanych z wyobrażeniami (*imaginations*).<sup>4</sup> Dennett stara się uzasadnić swój własny wybór wobec dylematu, czy w przypadku *qualiów* należy traktować część wewnętrznego świata podmiotu jako użyteczną fikcję, czy jako coś, co zniekształca prawdę?<sup>5</sup> Uzasadnienie to pozostaje o tyle enigmatyczne, o ile, jak sam Dennett zauważa, w sytuacji braku precyzyjnej definicji *qualiów* pozostaje mu jedynie „zniszczenie naszej wiary w przedteoretyczne pojęcia ‘intuicyjne’”<sup>6</sup> Enigmatyczność tę pogłębia ponadto brak możliwości osadzenia problemu *qualiów* w ramach tradycyjnie rozumianej teorii empirycznej. Pominięcie argumentów formalnych, zastąpionych przez eksperymenty myślowe, stanowi jednak dla Dennetta dopuszczalny zabieg wykorzystania tych metod badawczych, którymi na danym etapie badań dysponujemy.

### 1. Qualia – ogólna charakterystyka

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób świadomość umiejscowiona jest w mózgu, to zdaniem Dennetta, podążanie po „nieznanej ziemi” pomiędzy znaną z osobistej „introspekcji” wiedzą związaną z „zagadnieniem fenomenu”, a wiedzą o mózgu, której dostarcza nauka. Wśród znanych pułapek czyhających na amatorów poszukujących właściwego rozwiązania omawianego zagadnienia, znajduje się m.in. problem *qualiów*. *Qualia* (z łac. *quale*, *qualia*) są „jakościami zjawiskowymi” (*phenomenal qualities*), które dotyczą narzucającej się oczywistości wrażeń takich jak: wygląd, smak, zapach czy dźwięk.<sup>7</sup> Chociaż problematyczne wydaje się zaprzeczanie doświadczalnym właściwościom wrażeń, odczuć i percepcji, czyli czegoś, co wydaje się oczywiste, istnienie *qualiów* jest kontrowersyjne.

<sup>2</sup> Por. T. Nagel, *Consciousness and Objective Reality*, w: R. Warner, T. Szubka, *Mind-Body Problem*, Oxford UK; Cambridge USA: Blackwell 1994, s. 64. Podobnie F. Jacksona wskazuje, że *qualia* jako właściwości нефизyczne nie mogą być funkcjonalnie zdefiniowane. Por. S. Shoemaker, *The Mind-Body Problem*, w: R. Warner, T. Szubka, *Mind-Body Problem*, s. 57n.

<sup>3</sup> D.C. Dennett, *Brainstorms*, London; Cambridge Ma: The MIT Press 1987, s. 32.

<sup>4</sup> D.C. Dennett, *Consciousness Explained*, London: Penguin Books 1993, s. 17.

<sup>5</sup> Tamże s. 459n.

<sup>6</sup> D.C. Dennett, *Quining Qualia*, w: W.G. Lycan (ed.), *Mind and Cognition*, Cambridge Ma; Oxford: Blackwell 1987, s. 521.

<sup>7</sup> Por. tamże s. 338.

O wiele łatwiej bowiem wskazać na przykład jakiejś jakości (np. wyglądu, bądź smaku mleka) niż podać definicję tej jakości.<sup>8</sup>

U podstaw współczesnej interpretacji terminu *qualia* leży wprowadzone w XVII wieku przez J. Locke'a rozróżnienie między jakościami pierwszorzędnymi (*primary qualities*), takimi jak rozmiar, kształt, ruch, liczba i masywność, a jakościami drugorzędnymi (*secondary qualities*), którymi są kolory, zapachy, wrażenia dotykowe, dźwięki.<sup>9</sup> Jakości drugorzędne nie są same w sobie rzeczami, ale raczej siłami rzeczy w świecie. Według Locke'a np. „czerwony” był jakością dyspozycyjną lub siłą pewnej powierzchni obiektu fizycznego, która powodowała ideę „czerwonego”, gdy światło odbijało się od niej i padało do oka.<sup>10</sup> Locke wskazał w ten sposób na fakt produkowania *idei* jakości drugorzędnych przez jakości pierwszorzędne. Wprowadzona przez niego dychotomia utrwaliła jednak pogład głoszący, iż

jakości pierwszorzędne (rzeczywiste, fizyczne właściwości cząstek) w jakiś sposób przyczyniają się do produkcji w naszej świadomości jakości drugorzędnych... i że jakości te pozostają na poziomie ontologicznym z jakościami pierwszorzędnymi, ale w jakiś sposób niepodatny dla analiz i wyjaśnień w naukach fizycznych.<sup>11</sup>

Z jakościami drugorzędnymi został związany w ten sposób status, w którym uznawano je za „wynurzające się” w wyniku kompleksowych oddziaływań jakości pierwszorzędnych cząstek.

W ujęciu G. Grahama różnica między stanami świadomości zaznacza się w taki sposób, w jaki pojawiają się one od wewnątrz. Dzięki temu wrażenie czerwonego koloru jest niepodobne do zielonego, a jakości świadomościowe (*conscious qualities*) są wewnętrzne w znaczeniu wewnętrzności, która jest różna od sposobu, w jaki neurony są wewnątrz głowy.<sup>12</sup> W zaproponowanym przez Dennetta funkcjonalizmie homunkularnym dzięki symulacjom *homunculi-headed* można uniknąć umysłowości lub przynajmniej qualiów.<sup>13</sup>

<sup>8</sup> Por. D.C. Dennett, *Quining Qualia*, s. 519.

<sup>9</sup> Rozróżnienie Locke'a funkcjonowało już dużo wcześniej, choć nie zdobyło takiej popularności jak właśnie w jego ujęciu. Można się go już doszukiwać w atomizmie Demokryta, wyraźnie występuje natomiast u Galileusza, który pisał: „myślę, że gdyby usunąć uszy, języki i nosy, wtedy mogłyby dobrze pozostać rozmiary, liczby i ruchy, lecz nie zapachy, smaki lub dźwięki”: G. Barbera (ed.), *Le Opere de Galileo Galilei*, Roma: Nuova Ristampa della Editzione Nazionale 1968, s. 350. J. Hauge-land uważa, że rozróżnienie to „doprowadziło do klina Kopernikańskiego między tym, jakimi rzeczy się wydają i jakie rzeczywiście są” – J. Hauland, *Artificial Intelligence*, s. 23. Ukonstytuowanie się rozróżnienia Locke'a potwierdza Hume: „Jest rzeczą przez współczesnych badaczy powszechnie uznaną, że wszystkie jakości zmysłowe przedmiotów, jak twardość, miękkość, ciepło, czarność, białość itp. są wyłącznie wtórne i że nie istnieją w samych tylko przedmiotach, lecz są percepcjami umysłu, przy czym nie istnieje żaden zewnętrzny oryginał czy wzór, który by sobą reprezentowały” – D. Hume, *Badania dotyczące rozumu ludzkiego*, Warszawa: PWN 1977, s. 187.

<sup>10</sup> Por. D.C. Dennett, *Consciousness Explained*, s. 370.

<sup>11</sup> D.C. Dennett, *Content and Consciousness*, London; New York: Routledge 1969, s. 142.

<sup>12</sup> Por. G. Graham, *Philosophy of Mind: An Introduction*, Oxford UK; Cambridge USA: Blackwell 1993, s. 178n.

<sup>13</sup> Por. N. Block, *An Excerpt from "Troubles with Functionalism"*, w: W.G. Lycan (ed.), *Mind and Cognition*, Oxford UK, Cambridge USA: Blackwell 1990, s. 455. Istnieje istotna różnica między systemami *brain-headed* i *homunculi-headed*. Chociaż nie posiadamy teorii dobrze tłumaczącej istnienia qualiów, doświadczamy ich, co pokazuje system *brain-headed*. Natomiast w przypadku

## 2. Ustalanie statusu qualiów

Dokonując analizy zjawiska qualiów, Dennett nie zamierza wykluczać istnienia qualiów w doświadczaniu świadomości, które uważa za realne. Równocześnie jednak zauważa, że przyjęło się określenia qualiów jako jakości *specjalnych*.<sup>14</sup> Pierwszym krokiem w określeniu statusu qualiów jest zatem wyeliminowanie tych jakości, które nie są qualiami, chociaż za takie uważa się je zdroworozsądkowo.<sup>15</sup> Wykazanie efemerycznego charakteru qualiów możliwe jest – zdaniem Dennetta – dzięki analizom zjawiska koloru i wykorzystaniu eksperymentów myślowych.

### a. Kolory pozorne

R. Ornstein i R.F. Thompson w książce *The Amazing Brain* stwierdzają, że „kolor’ jako taki nie istnieje w świecie, istnieje tylko w oku i mózgu widza”<sup>16</sup> Ale sam widz, jak i wycinek obserwowalnej rzeczywistości fizycznej, znajdują się w świecie. Ponadto definicje naukowe mówią o poszczególnych kolorach jako fragmentach spektrum fali świetlnej. Może zatem wydawać się, że kolor nie jest tutaj w „oku i mózgu widza”, ale gdzieś poza nim. Dennett odrzuca istnienie wypełniacza wewnętrznego, który mógłby być kolorowany w sensie subiektywnym, zjawiskowym, wewnątrz umysłowym, wobec czego kolory jakby znikają. Gdzie zatem mogą być?<sup>17</sup>

Skrajne rozwiązania omawianego zagadnienia pojawiają w ramach analiz przeprowadzonych przez W. Sellarsa. Postuluje on wprowadzenie rozróżnienia między jakościami dyspozycyjnymi obiektów (jakości drugorzędne Locke’a), a jakościami zjawiskowymi. „Zjawiskowy różowy” jest w takiej interpretacji niczym innym jak tylko „neuronowym działaniem o natężeniu #97 w #75 regionie mózgu”<sup>18</sup> Umysłowe przywołanie jakiegoś kolorowego przedmiotu nie przechodzi zatem samo z siebie w istnienie na mocy zjawiskowości tego koloru.

W rozwiązaniu Dennetta „idea czerwonego”, w rozumieniu Locke’a, jest zastąpiona przez wyróżnione stany posiadające zawartość treściową – czerwony. W celu określenia, czym są te wyróżnione stany, należy odwołać się do analizy zjawiska porównywania. Kolory porównujemy, stawiając dwie rzeczy obok siebie, bądź dokonując takiego zestawienia w wyobraźni. W drugim przypadku następuje przywołanie informacji z pamięci i porównanie w świadomym eksperymencie. Według Dennetta, w czasie takich porównań „przed oczami umysłu” mamy do czynienia z sytuacją analogiczną do tej, jaka ma miejsce w działaniu robota Mark I

---

systemu *homunculi-headed* neguje się jakiegokolwiek stany umysłowe szczególnie qualia, czyli takie jakości jak bóle, swędzenia czy wrażenia kolorów (por. tamże s. 458).

<sup>14</sup> Por. D.C. Dennett, *Quining Qualia*, s. 520.

<sup>15</sup> D.C. Dennett, *Consciousness Explained*, s. 338.

<sup>16</sup> Tamże s. 55.

<sup>17</sup> Por. tamże s. 370n.

<sup>18</sup> Tamże s. 371.

CADBLIND Vorsetzer.<sup>19</sup> CADBLIND nie używa żadnego wypełniacza, by przywołać z pamięci kolory. Podobnie jest z ludźmi, tak jak CADBLIND nie mamy qualiów.<sup>20</sup>

Kolejnej modyfikacji rozumienia zjawiska koloru dostarczają badania K. Alkins.<sup>21</sup> Czasami pojawiające się jakości pozostają skutkiem określonej racji (kolory i ich wizje zostały uczynione jedne dla drugich). Konieczna jest również zmiana postrzegania koloru jako fragmentu widma fali świetlnej trafiającej do oka. Długość tej fali, jak twierdzą P. Gouras, D.R. Hilbert, C.L. Hardin, jest tylko pośrednio związana z kolorami, w jakich spostrzegane są obiekty w znaczeniu jakości drugorzędnej Locke'a. Świadczą o tym sytuacje, w których ta sama powierzchnia w różnych warunkach może być postrzegana jako różny kolor.<sup>22</sup>

#### b. Eksperymenty myślowe

Założenie, że eksperymenty myślowe posiadają status rozstrzygających argumentów w sporze o charakter qualiów, wiąże się z porzuceniem standardów obowiązujących w modelu świadomości określanym jako „Teatr Kartezjański”. W modelu tym bowiem eksperymenty myślowe nie mają sensu ze względu na brak dodatkowego procesu prezentacyjnego, umożliwiającego odizolowanie jakości prezentowanych w świadomości od licznych reakcji mózgowych.<sup>23</sup> Dopiero Model Licznych Szkiców (=MDM) dostarcza wygodnej sytuacji, w której nie ma linii, które można by potraktować jako przyczynowy łańcuch biegnący np. z gałki ocznej przez świadomość do następujących zachowań. Funkcjonuje w nim natomiast sieć oddziaływań przyczynowych z licznymi ścieżkami, na których MDM jest odczytywany równocześnie i półniezależnie.<sup>24</sup>

W przypadku tzw. „qualiów odwróconych” (*inverted qualia*), które Dennett zalicza do najbardziej złośliwych memów filozoficznych, pojawia się pytanie, czy

<sup>19</sup> Mark I CADBLIND składa się ze zwykłego systemu CAD, uzupełnionego przez system CRT, na początku którego umieszczony jest komputerowy system wizji Vorsetzer i części mechanicznych. CRT (*cathode ray tube*) jest „metaforycznym modelem”, czymś w rodzaju komputerowego bądź telewizyjnego ekranu, funkcjonującego jednak dzięki komputerowym zbiorom pamięci. CAD (*computer-aided design*) jest to system, który służy do manipulowania realnym wyobrażeniami, np. w grafice komputerowej. Por. D.C. Dennett, *Consciousness Explained*, s. 285-297.

<sup>20</sup> Tamże s. 373n.

<sup>21</sup> Por. m. in. *Science and Our Inner Lives: Birds of Prey, Bats, and Common (Featherless) biped*, w: M. Bekoff, D. Jamieson (eds), *Interpretation and Explanation in the Study of Animal Behavior*, vol. 1, Boulder, CO: Westview, s. 414-427.

<sup>22</sup> Por. D.C. Dennett, *Consciousness Explained*, s. 375n. Funkcjonalizm, definiując stany umysłowe, odwołuje się do ich przyczyn i skutków. Sytuacja, w której dwie osoby postrzegają rzecz jako posiadającą według jednej z nich kolor czerwony, a według drugiej zielony, jest oznaką, iż posiadają odmienne stany umysłowe. Jeżeli taka sytuacja jest możliwa, wtedy funkcjonalizm nie opisuje prawidłowo stanów umysłowych odznaczających się zawartością treściową. W przypadku bowiem dwóch stanów umysłowych te same relacje przyczynowe wywołują jakościowo różne zawartości treściowe. Por. J.A. Ford, *The Mind-Body Problem*, w: R. Warner, T. Szubka, *The Mind-Body Problem*, s. 36.

<sup>23</sup> Por. tamże s. 393.

<sup>24</sup> Por. tamże s. 392.

rzeczy jawią się mi w ten sam sposób co innym, czy też inaczej? Możliwe, iż zgodność naszych wrażeń stanowi jedynie konsekwencję wychowania w społeczeństwie, które narzuca określone kanony interpretacji, piętnując równocześnie ujęcia alternatywne.<sup>25</sup>

Eksperyment z goglami, które obracają wszystko do góry nogami, należy do tych, które mogą uzmysłwić „jak wyglądają rzeczy” Według Dennettowskiego MDM, po skumulowaniu się przystosowań podmiot biorący udział w doświadczeniu powie raczej, że „rzeczy wyglądają tak jak zwykły wyglądać”, niż „rzeczy wyglądają ciągle inaczej, ale przywykłem do tego” Nie istnieje zatem pojedyncza reprezentacja wizualno-motorycznej przestrzeni, przez którą przesyłane byłyby wszystkie reakcje bodźców wizualnych. Sposób, w jaki rzeczy wyglądają, jest skomponowany z wielu częściowo niezależnych reakcji zwyczajowych, a nie z pojedynczych prób ich obracania do góry nogami w głowie. Proces ten dokonuje się między wejściem a wyjściem w różnych miejscach z wieloma odmiennymi i szeroko niezależnymi znaczeniami.<sup>26</sup> Podobnie funkcjonuje mechanizm inwersji qualiów. Dlatego twierdzenie, że po ich inwersji występuje coś, co mogłoby spowodować ich utrwalenie, jest pozostałością Kartezjańskiego Teatru. Qualia zostają w ten sposób zastąpione przez sumę dyspozycji do działania, a ich podtrzymywanie podczas dopasowywania się dyspozycji jest samo w sobie sprzeczne.<sup>27</sup>

Wykorzystując eksperyment myślowy F. Jacksona i krytykując jego standardowe interpretacje przedstawione między innymi przez D. Lewisa, B. Loara, W. Lycana i N. Blocka, Dennett wprowadza określenie qualia „epifenomenalne” (*epifenomenal*).<sup>28</sup> Termin ten jednak modyfikuje uważając, że jego dotychczasowe, standardowe znaczenie filozoficzne jest zbyt silne.<sup>29</sup> Tak rozumiane qualia powodujące efekty tylko w niematerialnym, umysłowym świecie nie mogą wyjaśnić zdarzeń w świecie materialnym, gdyż z definicji dokonują się one same bez ich udziału. Przykładem tak rozumianej epifenomenalności qualiów jest system CAD-BLIND. Kolor był w nim epifenomenalny, ponieważ zakodowany dzięki schematom kodującym mógł być „odwracany” przez użycie przeciwnych liczb.<sup>30</sup>

W celu ostatecznego ustalenia statusu qualiów Dennett konstruuje eksperyment nazwany „bujanie w fotelu” Autor, patrząc przez okno w piękny wiosenny dzień, tworzy heterofenomenologiczny świat tekstu. Tekst ten jest „kombinacją słonecznego światła, nastrojowej muzyki Vivaldiego, szmeru gałęzi – plus przyjemność, jaką odnoszę, myśląc o tym wszystkim”<sup>31</sup> Wszelkie odwoływanie się do qualiów wzroku, dźwięku, czy zwykłej myśli, by wyjaśnić przeżycia wyrażone

<sup>25</sup> Por. D.C. Dennett, *Consciousness Explained*, s. 389.

<sup>26</sup> Por. tamże s. 397n.

<sup>27</sup> Por. tamże s. 398.

<sup>28</sup> Por. tamże s. 398-406.

<sup>29</sup> Por. tamże s. 401n. Epifenomena, w filozoficznym znaczeniu, są to zjawiska nie mające żadnych efektów w świecie fizycznym, niemożliwe do uchwycenia przy pomocy jakichkolwiek instrumentów pomiarowych (por. tamże s. 403).

<sup>30</sup> Por. tamże s. 403n.

<sup>31</sup> Tamże s. 408.

w tym tekście jest tylko odwracaniem uwagi. Za celowe uznaje natomiast Dennett opisanie mechanizmów leżących u podstaw takich zjawisk i ewolucyjne wyjaśnienie, dlaczego „robią one to, co robią” Oznacza to, że zadowolenie autora z doświadczenia wyrażonego we wspomnianym tekście tłumaczy fakt, iż wszystkie wzrokowe doświadczenia są skomponowane z działań obwodów nerwowych, których funkcjonowanie jest w sposób wrodzony przyjemne dla nas.<sup>32</sup>

Przeprowadzone analizy i eksperymenty są podstawą następujących twierdzeń Dennetta:

1. Ponieważ jakości drugorzędne są trudne do zdefiniowania, w przypadku gdy jesteśmy pytani o kolor, najlepsze, co możemy zrobić, to antyinformacyjnie stwierdzić, że „odkrywamy jakości, które odkrywamy” (*we detect the properties we detect*).<sup>33</sup>

2. Qualia można zidentyfikować na poziomie informacyjnym jako przyczyny naszych radości i cierpień. Ewentualne ich wyjaśnianie wymaga oddzielenia się od informowania.<sup>34</sup>

3. W przypadku jakości ludzkiego systemu nerwowego uzdalniających do widzenia, słyszenia, czucia zapachu itd. konieczny jest podział na właściwości, które pełnią zasadniczą rolę w procesie przekazywania informacji i jakości epifenomenalne.<sup>35</sup>

4. Wszyscy ludzie to zombie. Nie istnieje świadomość, która mogłaby być podtrzymywana w tak tajemniczy sposób, jak sugerują to doktryny takie jak epifenomenalność. Wobec niemożliwości udowodnienia powyższego twierdzenia pozostaje wskazywanie na brak poważnej motywacji w przypadku odmiennych przekonaniań.<sup>36</sup>

5. Wszystko jest kombinacją elektrochemicznych zdarzeń w mózgu.<sup>37</sup>

### 3. Filozoficzne konsekwencje eliminacji qualiów

Przeprowadzone przez Dennetta wywody mają wskazać na zasadność wprowadzenia koncepcji podmiotu jako fikcji teoretycznej,<sup>38</sup> umownego miejsca, gdzie tworzą się jakości, które są jedynie odzwierciedleniem przekonaniań tego podmiotu.<sup>39</sup> Można jednak łatwo zauważyć, iż początkowy optymizm Dennetta w kwestii rozwiązania problemu qualiów zastępują stopniowo nieuzasadnione hipotezy. W kwestii „wewnętrznego”, jakościowego aspektu umysłowości i tzw. jakości „czuciowych” funkcjonalizm homunkularny boryka się zatem z podobnymi trudnościami,

<sup>32</sup> Por. tamże s. 408n.

<sup>33</sup> Por. tamże s. 382.

<sup>34</sup> Por. tamże s. 386.

<sup>35</sup> Por. tamże s. 405.

<sup>36</sup> Por. tamże s. 406.

<sup>37</sup> Por. tamże s. 410.

<sup>38</sup> Por. tamże s. 128.

<sup>39</sup> Por. tamże s. 131.

co jego wersja maszynowa.<sup>40</sup> Sprowadzenie problemu qualiów do poziomu iluzji, zgodnie z opinią S. Shoemaker, stanowi „za dalekie posunięcie” Nawet bowiem uwzględniając Dennettowskie spostrzeżenia, można równocześnie uzasadnić przyczyny, które „motywuują nas do używania tego terminu i które pozwalają materialistom i funkcjonalistom uznawać ich istnienie”<sup>41</sup>

Podobnie przypisywanie funkcjonalizmu neutralnej pozycji w sporze materializmu z dualizmem pozostaje jedynie życzeniem. Neutralność ta okazuje się, także w ujęciu Dennetta, czymś pozornym. Większość zwolenników funkcjonalizmu to zagorzali materialści utrzymujący, że tylko fizyczne systemy mogą posiadać funkcjonalne tzn. stany umysłowe.<sup>42</sup> Dennett przyjmując, iż techniki obliczeniowe można wykorzystać do rozwiązywania filozoficznych problemów, m.in. do wyjaśnienia przedstawięń wewnętrznych, nie jest też mniej skrajny.<sup>43</sup> Problem intencjonalności sprowadza on bowiem do poziomu „najgłupszych” homunkulusów, ostatecznie rozwiązując go przez stwierdzenie identyczności umysłu i mózgu.<sup>44</sup>

Mając na uwadze techniki badawcze, którymi posługuje się Dennett, trzeba zauważyć, iż prowadzą one do epistemologii myślowo-eksperymentalnej, w której eksperymenty myślowe nie tracąc swojej ważności, badają raczej możliwości niż stany aktualne. Autor *Consciousness Explained* dostrzega jednak wyłącznie pragmatykę tej sytuacji, w której łatwo wprowadza się rozstrzygnięcia epistemologiczne. Nie troszczy się natomiast zbyt o powstające przy okazji zamieszanie, w którym można odnieść wrażenie, że problemy epistemologiczne mogą być rozwiązywane w empirycznym znaczeniu.<sup>45</sup>

## ZAKOŃCZENIE

Skrajność stanowisk przyjmowanych w związku z interpretacją zagadnienia jakości wewnętrznych wskazuje, iż brak jest szans na jednoznaczne rozstrzygnięcia narosłego wokół nich sporu. Niewątpliwie subiektywny charakter qualiów

<sup>40</sup> Por. S. Torrance, *Philosophy and AI: Some Issues*, w: tenże (ed.), *The Mind and the Machine. Philosophical Aspects of Artificial Intelligence*, New York: Halsted Press 1984, s. 19.

<sup>41</sup> S. Shoemaker, *The Mind-Body Problem*, s. 58.

<sup>42</sup> Por. T.C. Moody, *Philosophy and Artificial Intelligence*, New Jersey: A Simon and Schuster Company Englewood Cliffs 1993, s. 46. Według Grahama, odwrócenie qualiów jest czymś niezwykłym i niespójnym. Zgodnie bowiem z takim materialistycznym podejściem, niepodobni fizycznie ludzie mają również całkiem niepodobne qualia. Ale w takim razie bliźniaki, całkowicie identyczne fizycznie, powinny być również bliźniakami pod względem świadomości i qualiów. Jest to konsekwencja uzależnienia świadomości od konkretnego stanu mózgu. Zaprzeczenie świadomości nie tylko więc prowadzi do poglądu, że nie ma ona żadnego wpływu na zachowanie, ale sprowadza ją do poziomu fizjologii. Por. G. Graham, *Philosophy of Mind*, s. 183-185.

<sup>43</sup> Por. A. Palmer, *The Limits of AI: Thought Experiments and Conceptual Investigations*, w: S. Torrance (ed.), *The Mind and the Machine*, s. 42. Dennett o swojej koncepcji AI jako myślowo-eksperymentalnej epistemologii (*thought-experimental epistemology*) pisze m.in. w: *Brainstorms*, s. 117

<sup>44</sup> Por. A. Palmer, *The Limits of AI: Thought, Experiments and Conceptual Investigations*, s. 44-46.

<sup>45</sup> Por. tamże s. 47.



decyduje również o subiektywnych preferencjach autorów, którzy je akceptują bądź odrzucają. T. Honderich uważa, podobnie jak D. Hume, który kwestionował łączenie idei „ja” ze zdarzeniami umysłowymi,<sup>46</sup> iż podobnie nie należy z nimi wiązać qualiów. Uważane za „jakości dodatkowe” mogą być one z pewnością użyteczne, lecz równocześnie nie są wystarczające nawet do rozstrzygnięcia kontrowersji między słabą i mocną wersją funkcjonalizmu.<sup>47</sup>

W podejściu Dennetta charakterystyczne pozostaje dążenie do uwolnienia się od pojęcia qualiów utrwalonego w dyskusjach filozoficznych, w których podkreślano, że pozostają one nie komunikowalne, nie analizowalne, wewnętrzne, atomistyczne, prywatne oraz „wprost i natychmiastowo dostrzegalne w świadomości”<sup>48</sup> Ponieważ model świadomości zaproponowany przez Dennetta eliminuje świadomość zjawiskową (*phenomenal consciousness*), oczywiście stają się w takim układzie zabiegi wykazujące, że „doświadczenie świadomościowe nie posiada jakości specjalnych w żadnym ze sposobów w jakich przypuszcza się tę specjalność, co do qualiów”<sup>49</sup> Zaproponowana przez Dennetta redukcja polega na zastąpieniu dotychczasowego wglądu introspekcyjnego przez badania naukowe i na rekonstrukcji świadomości przez modyfikację tak istotnego jej komponentu jak qualia.<sup>50</sup>

Sugestywność teorii Dennetta traci swoją siłę oddziaływania nie tylko wobec niekonsekwencji metodologicznych, ale również wtedy, gdy wypowiada on opinie, iż „nie ma takich właściwości jak qualia... lub są”<sup>51</sup> Trudność ujęcia materialistycznego w filozofii umysłu, gdzie uwidacznia się napięcie między naciskiem na model rzeczywistości, w którym nie potrzeba odwoływać się do specjalnych jakości umysłu, a równoczesnymi „intuicjami” co do istnienia umysłu, w przypadku teorii Dennetta nie została więc przewyciężona. Przeprowadzone przez Dennetta analizy niewątpliwie wskazują natomiast na determinowanie rozumienia qualiów przez tradycyjną koncepcją „ja” Stwierdzenie jednak, że kontrowersyjne interpretacje Dennetta zawierają wartościowe analizy postaw filozoficznych, pozostają nieuzasadnione.<sup>52</sup>

<sup>46</sup> „Jeżeli jakaś impresja daje początek idei naszego ja, to impresja ta musi pozostawać nieprzerwanie i niezmiennie ta sama w ciągu całego toku naszego życia; albowiem przyjmuje się, iż nasze ja istnieje właśnie w ten sposób. Lecz nie ma impresji stałej i niezmiennej. Przykrość i przyjemność, smutek i radość, wzruszenie i doznania zmysłowe następują po sobie kolejno i nigdy nie istnieją wszystkie w jednym i tym samym czasie. Niemożliwe jest więc, by z jednej spośród tych impresji, czy też z jakiejś innej wywodziła się idea naszego ja; a wobec tego nie ma w ogóle takiej idei” – D. H u m e, *Traktat o naturze ludzkiej*, t. 1, Warszawa: PWN 1963, s. 326.

<sup>47</sup> Por. T. H o n d e r i c h, *Functionalism, Identity Theories, the Union Theory*, w: R. W a r n e r, T. S z u b k a, *The Mind Body Problem*, s. 220.

<sup>48</sup> D.C. Dennett, *Quining Qualia*, s. 47.

<sup>49</sup> Tamże s. 43.

<sup>50</sup> Por. M. D a v i e s, G.W. H u m p h r e y s, *Consciousness*, s. 32n.

<sup>51</sup> D.C. D e n n e t t, *Consciousness Explained*, s. 459n.

<sup>52</sup> Zgodnie z charakterystyką J.R. S e a r l e’a podobne wysiłki można by określić raczej jako rozwiązania „neurotyczne” Por. J.R. S e a r l e, *The Rediscovery of the Mind*, Cambridge: The MIT Press 1992, s. 52n.

MONISTIC INTERPRETATION OF THE ORIGIN OF CONSCIOUSNESS  
ACCORDING TO D.C. DENNETT (II)

S u m m a r y

In the Dennett's opinion the resolving of the problem of human consciousness is possible according to the standards of the functionalism. But the most questionable element of this solution is the problem of the intrinsic qualities (qualia). Dennett tries to eliminate the qualia from the consciousness on the base such arguments as thought experiments and intuitional pumps. In the article I indicate that similar treatment the problem of qualia is the example of Dennett's preference for a postmodern style of doing philosophy.